



Jerzy Bartnik
Prezes
ZWIĄZKU RZEMIOSŁA POLSKIEGO

Warszawa, 4 grudnia 2013 r.

Szanowny Pan
Donald Tusk
Premier Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej

O polskim hydrauliku i Rogalu Świętomarcińskim

List otwarty

***Francuzi, strasząc polskim hydraulikiem, sami nam
podpowiedzieli, w którym kierunku powinniśmy
pójść.***

/Pierwszy raz możemy dogonić Zachód, W. Orłowski/

***Zostać w kraju, czy na Wyspy wyjechać
– zostań tapicerem, nie ma na co czekać.***

/Teledysk: Era Tapicera/

Rzemieślnicza jakość: Rogal Świętomarciński
*- promowany na aukcjach, blogach i ... w samolotach,
a pachnące (!) plakaty pojawiły się na przystankach
w największych polskich miastach.*

Szanowny Panie Premierze

W tym roku przypada Jubileusz 80-lecia Związku Rzemiosła Polskiego, który akcentujemy różnymi wydarzeniami eksponujących zadania i działalność rzemiosła i jego organizacji na rzecz rozwoju gospodarczego, rozwiązywania problemów rynku pracy oraz przygotowywania wykwalifikowanych kadr dla gospodarki.

Mając na uwadze dotychczasowy dorobek, doświadczenia rzemiosła oraz opinie i wnioski płynące z tych obszarów zgłaszane nie tylko przez rzemiosło - zwracam się do Pana Premiera w sprawie dostosowania systemu edukacji do rynku pracy w Polsce.

Pańskie słowa, wygłoszone w trakcie inauguracji bieżącego roku szkolnego, wskazujące na znaczenie wykształcenia zawodowego, wyrażają problemy osób zmagających się z poszukiwaniem pracy. Te słowa zarazem przywołują trudności pracodawców z pozyskaniem pracowników, co szczególnie dotyczy **wykwalifikowanych pracowników zatrudnionych w procesie świadczenia usług lub wytwarzania produktu**. Paradoxem, ale i **dramatem gospodarki oraz rynku pracy w naszym kraju jest bowiem to, że w sytuacji wysokiego bezrobocia trzy czwarte pracodawców wskazuje na brak możliwości zatrudnienia pracowników** posiadających oczekiwane kwalifikacje. I nie sposób pominąć tym samym zagrożenia bezrobociem młodego pokolenia.

Na podobne problemy co w Polsce, w innych krajach poszukuje się środków zaradczych, jak to ma miejsce m. in. w Wielkiej Brytanii, czy Czechach, gdzie podjęto program ***Rzemiosło ma przyszłość***.

Trudno też pominąć przykład niemiecki i tamtejszy model kształcenia zawodowego, uznawany za wzorcowy. Rozwiązania w zakresie praktycznej nauki zawodu w niemieckim rzemiośle i przemyśle są kluczowym elementem przewagi konkurencyjnej tamtejszej gospodarki, ma też bezpośrednie przełożenie na rynek pracy (najniższe bezrobocie wśród młodzieży).

Panie Premierze

Wyrażam głęboką nadzieję, że za Pańskimi deklaracjami dotyczącymi edukacji zawodowej, nastąpią działania mające na celu **podniesienie rangi oraz rozwój kształcenia praktycznego w przedsiębiorstwach**. Takie kroki są niezbędne zarówno z perspektywy potrzeb gospodarki, jak i oczekiwań społecznych dotyczących stabilności zatrudnienia.

Odpowiedzią na problemy gospodarcze i społeczne krajów Unii Europejskiej stało się **kształcenie w miejscu pracy**. Przykładem inicjatywy, która może odegrać ważną rolę w rozwiązaniu problemu wysokiego bezrobocia wśród młodych osób jest **Europejski sojusz na rzecz przygotowania zawodowego**. Sojusz został zainaugurowany w lipcu 2013 r. m. in. przez kanclerz Niemiec oraz przywódców innych krajów Unii Europejskiej w nawiązaniu do odbywającego się w Lipsku ogólnoswiatowego konkursu umiejętności zawodowych **WorldSkills /Olimpiada Zawodowa/**. Celem tej inicjatywy jest promowanie **krajowych partnerstw** na rzecz **kształcenia dualnego**, inaczej **dwutorowego**, łączącego naukę w szkołach, aż do poziomu studiów wyższych, ze zdobywaniem doświadczenia praktycznego w przedsiębiorstwach.

Panie Premierze, polskie rzemiosło nie tylko niezmiennie postuluje podjęcie działań władz publicznych na rzecz dostosowania oferty edukacyjnej i szkoleniowej do potrzeb rynku pracy. Ale po prostu robimy to w toku naszej codziennej pracy. Obecnie **kształci się w zakładach rzemieślniczych ponad 84 tysiące młodocianych pracowników w ramach praktycznej nauki zawodu**. Absolwenci nauki zawodu zorganizowanej na bazie umowy o pracę nie mają większych problemów z zatrudnieniem, bowiem w trakcie edukacji równolegle zdobywają doświadczenie w naturalnych warunkach pracy. Jesteśmy zatem instytucją zapewniającą przygotowanie zawodowe trybem dualnym, które podobnie jak w rozwiniętych regionach Unii Europejskiej, a także poza nią, znajduje szczególne uznanie. Należy zatem z całą mocą podkreślać, że **w Polsce istnieje rzemieślnicza droga kształcenia w miejscu pracy**, którą trzeba wspierać i prezentować opinii publicznej, jako ogromny atut naszego kraju. Warto też wspierać **pracodawców, którzy chcą zatrudniać i szkolić uczniów**.

Związek Rzemiosła Polskiego wraz z siecią organizacji rzemiosła /cechy, izby rzemieślnicze/ jest najliczniejszą organizacją pracodawców, mającą struktury niemalże w każdym powiecie i zrzeszającą największą liczbę podmiotów gospodarczych w kraju. Tym samym **organizacje rzemieślnicze są naturalnym, najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem całego sektora małych i średnich przedsiębiorstw**. Wyrazem tego jest reprezentowanie interesów tego segmentu gospodarki narodowej przez Związek Rzemiosła Polskiego na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Bycie rzemieślnikiem, przynależność do cechu, dyplom mistrzowski jest nobilitacją, potwierdzeniem wysokich kwalifikacji zawodowych i fachowości świadczonych usług. Obecni przedstawiciele rzemiosła, tacy jak elektrycy, fryzjerzy, mechanicy, ślusarze, cukiernicy i inni,

to fachowcy najwyższej klasy. Rzemieślnicy to także założyciele znanych, działających w dużej skali firm.

Polskie rzemiosło, podobnie jak w innych krajach, **jako klasa średnia** daje wiele powodów do tego, aby docenić jego wkład w rozwój gospodarczy i społeczny kraju. Rzemiosło zapewnia miejsca pracy, jest kreatywne i innowacyjne, oferując klientom produkty i usługi wysokiej jakości.

Nauka w zakładzie rzemieślniczym nie zamyka ścieżki edukacyjnej młodzieży. Wręcz przeciwnie, powinniśmy dążyć do upowszechnienia kariery zawodowej prowadzącej do uzyskania tytułu licencjata, inżyniera, czy magistra poprzez wcześniejsze ukończenie ponadgimnazjalnej szkoły zawodowej. W minionym 20-leciu nastąpił w Polsce upadek kształcenia zawodowego w wielkim przemyśle. Wówczas na **rzemiosłe, jako sektorze usług i zakładów produkcyjnych o małej i średniej skali**, spoczywał ciężar kształcenia kadr zawodowych dla gospodarki. Sprostaliśmy temu zadaniu i chcemy je kontynuować.

Budowa kompleksowego systemu kształcenia zawodowego z uwzględnieniem edukacji w miejscu pracy jest wielkim zadaniem, przed którym stoimy w Polsce. . Dlatego, z racji zarówno zapisów **Ustawy o rzemiosle**, nakładającej na nas zadania z zakresu przygotowania kadr dla gospodarki, jak i mandatu Kongresu Pracodawców, zwracamy jako rzemieślnicy uwagę na problemy dotyczące dostosowania edukacji /tej szkolnej, jak i pozaszkolnej/ do potrzeb rynku pracy.

W podsumowaniu przedstawiam postulat wprowadzenia **rozwiązań mających na celu zapewnienie wpływu pracodawców na system kształcenia zawodowego.** W tym zakresie jest potrzeba budowania własnych koncepcji w oparciu o sprawdzone rozwiązania w innych krajach oraz ich wdrożenie w życie.

Wyrażam zarazem gotowość zorganizowania, przy wsparciu władz państwowych, **forum pracodawców na rzecz kształcenia zawodowego.** Tego rodzaju kongres powinien być pomocny w wypracowaniu rozwiązań mających usprawnić współpracę pomiędzy gospodarką i edukacją – od szkół ponadgimnazjalnych po szkolnictwo wyższe.

Szanowny Panie Premierze

Zwracam się również **o poparcie inicjatyw** składających się na całościowy **program promocji edukacji zawodowej i przedsiębiorczości**, poczynwszy od „przedszkola”, takich jak:

- koncepcja powołania na potrzeby dzieci i młodzieży **Parku Edukacji Zawodowej**, wzorowanego m. in. na francuskich „miasteczkach zawodów”,
- **utworzenie polskiego przedstawicielstwa w WorldSkills /Olimpiadzie Zawodowej/**, będącej globalnym /60 krajów członkowskich/ formatem promocji oraz elementem systemu kształcenia zawodowego, w ramach którego konkurują uczniowie i młodzi pracownicy,
- **organizacja dnia rzemiosła** – obchodzonego przy wsparciu władz publicznych m. in. w takich krajach, jak Niemcy, Wielka Brytania, czy Stany Zjednoczone.

Uzasadnieniem dla podjęcia kompleksowego programu promocji jest utrzymujący się w naszym kraju negatywny wizerunek kształcenia zawodowego. Istnieje wobec tego pilna potrzeba zainicjowania w dużej skali działań na rzecz odbudowy prestiżu wykwalifikowanej pracy fizycznej, co udało się poza granicami kraju w przypadku kampanii odwołującej się do „polskiego hydraulika”. A na potencjał rzemiosła, jako środowiska gospodarczego bazującego na wysokich kwalifikacjach, wskazuje chociażby sukces „Rogala Świętomarcińskiego”, będącego wizytówką rzemieślniczej jakości.

Z wyrazami szacunki i poważania

Jerzy Bartnik



- Prezes Związku Rzemiosła Polskiego

- Wiceprzewodniczący Trójstronnej Komisji
ds. Społeczno-Gospodarczych

- Wiceprzewodniczący Europejskiej Unii Rzemiosła
oraz Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME)